

Nieznani, Lauren Gray

Słowa i muzyka: Piotr Onyszczyk

Gdy nad oceanem wstawał senny, blady świt
On wyłonił się ze słońcem spośród gęstej mgły
Smukłe maszty, czarna flaga, pokład zlany ludzką krwią
Słyszał o nim już niejeden, znali jego sławę złą.

Ref.: Lauren Gray, przekłete imię twe

Kości tych, co cię spotkali leżą gdzieś na morza dnie
Lauren Gray, przyjdzie taki dzień

Że i ciebie ktoś dopadnie, że przeleje twoją krew
Krótka była ostra walka, zarzynanych chłopców wrzask
Próżno prosić, próżno błagać, gardło każdy musi dać
Już skończona krwawa jatka, a przekłety Lauren Gray
Jeszcze szybciej jak się zjawił zrobił zwrot, wziął kurs na west

Ref.: Lauren Gray, przekłete imię twe

Kości tych, co cię spotkali leżą gdzieś na morza dnie
Lauren Gray, przyjdzie taki dzień

Że i ciebie ktoś dopadnie, że przeleje twoją krew
Wiele statków które spotkał posłał w drzazgach w morską toń
Był potężny, dumny, butny, lecz go sięgła losu dłoń
W tej zatoce gdzie się skrywał zewsząd okrzyki go
Wściekle walczył, jak pies kąsał, w końcu legł na morza dno

Ref.: Lauren Gray, wypełniło się

Widmo śmierci cię dopadło, twoja w morzu błyszczą krew
Lauren Gray, nadszedł dziś ten dzień

Maszty w drzazgach, ster złamany, bukszpryt wbity w morza dnie.